

Premier: reformy będą ogromne

Jeszcze w tym roku obniżymy koszty pracy. Powinny wzrosnąć pensje Polaków - obiecał wczoraj premier Kaczyński

MACIEJ SAMCIK

Plany gospodarcze swego rządu na najbliższe miesiące premier przedstawił podczas konferencji prasowej kończącej przegląd resortów. Najważniejsze deklaracje dotyczyły finansów publicznych i podatków. - Jeszcze w marcu przedstawimy projekty ustaw związanych z wielką reformą wydatków publicznych - oświadczył. Chodzi o plan minister finansów Zyty Gilowskiej zakładający m.in. likwidację niektórych funduszy i agencji. W konsekwencji - jak powiedział Kaczyński - zwiększy się elastyczność budżetu i kontrola rządu nad pieniędzmi publicznymi. Premier nie powiedział, ile pieniędzy chce zaoszczędzić dzięki reformie.

Kaczyński obiecał też, że jeszcze w tym roku rząd przeprowadzi przez Sejm ustawę obniżającą koszty pracy. Nie powiedział, które konkretnie składki spadną i o ile. - To będzie ozna-

czało podwyżki płac - zapewnił tylko. Dodął, że ma nadzieję, iż prywatni pracodawcy w pełni „oddadzą” pracownikom w pensji niższe narzuty na pracę.

Premier zapowiedział przyspieszenie w przygotowywaniu ustaw ułatwiających prowadzenie działalności gospodarczej, tzw. pakiet Romana Kluski. - Do tej pory się to opóźniało ze względu na kłótnie między resortami - przyznał Kaczyński.

Sporo miejsca poświęcił nadzorowi nad spółkami skarbu państwa i prywatyzacji. - Zakres prywatyzacji jest mniejszy niż w poprzednich latach, ale nie dlatego, że jesteśmy jej przeciwnikami - zapewnił. Oskarżył poprzednie rządy o to, że prywatyzowały chaotycznie, głównie dlatego, że potrzebowały pieniędzy, a przy okazji nabijały kiesę pośrednikom.

Premier zapowiedział „racjonalną prywatyzację” branży energetycznej, która ma „wzmocnić polskie koncerny na rynku unijnym”. - Powstaje też

perspektywa dla giełdowej prywatyzacji niektórych spółek węglowych - dodał premier, zapowiadając, że rdzeniem rządowego planu pozostanie utrzymanie trzech głównych holdingów węglowych. Premier chce też prywatyzować za pośrednictwem giełdy mniejsze spółki o niestrategicznym znaczeniu. Przykładów takich spółek nie podał.

Zapowiedział powołanie państwowego holdingu spirytusowego, konsolidację branży zbrojeniowej wokół Bumaru oraz powołanie państwowego koncernu telekomunikacyjnego na bazie majątku państwowych przedsiębiorstw, które mają własne łącza (np. kolej, spółki energetyczne itp.).

Szef rządu oświadczył: nie rezygnujemy z wielkiego programu mieszkaniowego. Ale nie wspominał o PiS-owskim programie 3 mln mieszkań. Ogłędnie mówił tylko o tym, że „są nowe możliwości” przyspieszenia budowy nowych mieszkań. ●